



Kto stworzy plan B

Arkadiusz Radwan 21-12-2007, ostatnia aktualizacja 21-12-2007 01:12

Plan Balcerowicza i działania reformatorskie następnych rządów doprowadziły do gwałtownej transformacji gospodarki, powstania wolnego rynku i w konsekwencji wzrostu wydajności przedsiębiorstw.

Po niemal 20 latach od początku reform pozostały jednak nieliczne oazy ancien régime, jak choćby polska piłka klubowa zarządzana w duchu przysłowiowej już polskiej myśli szkoleniowej, która zapewniła nam długoletnie wakacje od kibicowania polskim drużynom w rozgrywkach Ligi **Mistrzów**. Znacznie bardziej brzemienne w skutki są zaniechania w szkolnictwie wyższym.

Mimo imponującego rozkwitu uczelni prywatnych poziom nauki w Polsce wyznaczają nadal instytucje publiczne. W krajach transformacji ustrojowej reforma instytucji publicznych szczególnie wyraźnie pozostaje w tyle za zmianami w sektorze prywatnym. Dyscyplinujące działanie wyborów poprawia funkcjonowanie tylko niektórych obszarów biurokracji. Często efekt jest odwrotny – niski poziom edukacji ekonomicznej wyborców niechętnych reformom przyczynia się do utrwalenia złych rozwiązań, vide konstytucyjny zapis o bezpłatnych **studiach**.

W ostatnich latach na świecie pojawiły się zjawiska, które stały się źródłem wyzwań dla uniwersytetów: popularyzacja edukacji wyższej, globalizacja, konkurencja między ośrodkami akademickimi i utrwalenie się prymatu gospodarki opartej na wiedzy. Jak z tymi wyzwaniami poradziły sobie polskie uczelnie, obrazują międzynarodowe rankingi – najlepsze polskie uniwersytety okupują w nich miejsca w czwartej bądź piątej setce. Zamierzchna data założenia dziś już nie wystarcza. Potrzebne są reformy. Wszyscy narzekają na niedofinansowanie szkolnictwa wyższego, ale pompowanie pieniędzy w zły system nie pomoże, przeciwnie, bardziej go skorumpuje. Konieczne jest przeprojektowanie systemu. Należy pilnie zająć się przynajmniej: 1. finansowaniem szkolnictwa wyższego (problem odpłatności za studia, bonów edukacyjnych, kredytów studenckich, wprowadzenia realnej konkurencji uczelni publicznych i niepublicznych), 2. systemem governance uczelni (mniejsza zależność władz uczelni od jej kadr, a większa od studentów, model menedżerski), 3. kadrą i ścieżką **kariery** naukowej (ewaluacja, promocja, wynagrodzenie, odpowiedzialność, mobilność, wymiana zagraniczna), 4. prognozowaniem zapotrzebowania na kompetencje (przewidywanie i popularyzacja wyników prognoz wśród maturzystów, wspieranie kierunków istotnych strategicznie, problem drenażu mózgów i ucieczki fachowców).

Jak uczelnie mają tworzyć podwaliny rozwoju, skoro są często bastionem anachronizmu powolnym własnej inercji? Naukowiec, który stroni od innowacyjności, jest jak pilot z lękiem przestrzeni albo górnik cierpiący na klaustrofobię. Balcerowicz miał **plan** dla polskiej gospodarki, Beenhakker dla polskiego futbolu, a kto opracuje plan B dla polskiego szkolnictwa wyższego?

Rzeczpospolita

[19zł za wykwintne Sushi](#)

Kino 9zł, Gokarty 15zł, Manicure 5zł
Sprawdź Niesamowite Oferty Dnia!
www.GROUPON.pl/Warszawa

[Pociąg liniowy Śląsk](#)

Oszczędzaj czas i pieniądze – czy to w euro, czy w złotych.
www.schenker.pl

[Gotowa dieta - 40zł/dzień](#)

Zdrowe odżywianie z dostawą!
Codziennie 5 zdrowych posiłków
Zdrowa-Dieta.LightDiet.pl

Reklamy Google

Żadna część jak i całość utworów zawartych w dzienniku nie może być powielana i rozpowszechniana lub dalej rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (w tym także elektroniczny lub mechaniczny lub inny albo na wszelkich polach eksploatacji) włącznie z kopiowaniem, szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, w tym także zamieszczaniem w Internecie - bez pisemnej zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. Jakiegokolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. lub autorów z naruszeniem prawa jest zabronione pod groźbą kary i może być ścigane prawnie.